
BIBLIOTHECA
UNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS


V
B J
C

RELACYA

Solenney Audyencyi u Ceſarza Jego Mośći Tureckiego, Jaſnie Wielmożnego Jego Moſci Pana Wojewody Łęczyckiego, GENERAŁA Wielkopolſkiego, Wielkiego Posła I. K. M. y Całey Rzeczypoſpolity do Porty.

Z Stambułu Die 21. Maji ANNO DOMINI 1700.



JAko Solenney Audyencyi u Ceſarza *pro 4. præſentis* deklaracyą przeſzła *detulit* poczta; tak umowiwſzy *anticipato ceremonialia*, *die perfixa* przed weściem słońcá wprzod pod Bramę jeſzcze zapartą, á potym w ſamym Dźiedźińcu, dla JegoMość Paná Posłá bogáto ubrány pod Jegomośći Paná Sekretarza, y pod innych IchMośćiow 70. Koni jezdnych y kulbacznych, z ſtayni Ceſarskiey ſtánęło. Czauſz Paſza z pomienioną *toties* Generáłow, Czáuſzow, Ciorbadźiow y Agow Aſſyſtencyą wcześnie przyiechawſzy, iazdę ſwoię *in ſolitum ordinem redegit.* A ſam w pokoiu ná wyiazd Poſełski oczekiwał, *Interim* gdy do ruſzenia *accingimur* I P Poſeł upominki bogate, to jeſt Zegar wielki ſtojacy ſrebrny, dwa Giridany wielkie ſrebrue, Fontannę znaczney wielkośći ſrebrną, Stoł wielki ſrebrny. Piękne y koſztowne ſztuki ludzmi ſwoiemi do Pałácu *præmiſit.* A do tego Dwoch Brytanow rosłych w Akſamitnych ſrebrnych obrozách potym przyprowadzono. *Tandem luce creſcente* tym *punctualiter* porządkiem, ktory ſię pod czas Audiencyi u Wezyra wyrážał między mnoſtwem náćiśnionego gminu do Ceſarskiego Saraiu J M Pán Poſeł *proceſſit.* Pierwſzy Dziedźiniec długi y obſzerny *ſplendido comitatu* przeiachawſzy *in acceſſu* oſmey *arei*, gdźie áni Wezyr nie wieżdza. Z koniá J M Pan Poſeł y wſzyſcy Turcy pozśiádaly, y wtenczas gdy kilka tyśięcy Janczarow do położoney ubiegali ſię czorby przechodząc na Dywan J M Pan Poſeł w kilkunáſtu *conſcendit* oſobách, y ná ſtołku ſobie nágotowánym uśiádł. Ná Dywanie śiedźiał Wezyr, z lewey ſtrony jego dwoch Kazaskierow *alias* ich Arcybiskupow, pierwſzy *Rumeliæ*, drugi *Anatoliæ*, Deſtardar *alias* Podskarbi wielki z ſwemi dwiema Namieſtnikámi. z práwey ſtrony śiedźiáło 3. Baſzow, każdy o 3. bunczukách *alias* Konſiliarzow, ich nazwiskiem Kube Wezyrow. Sam zaś Ceſárz oknem przez krátę złoćiſtą ná Dywan pátrzył. Tam *apparuit*, że *non ſine aliqua ratione* ták rano J M Pan Poſeł *invitabatur*, bo z pięć godźin na pokazanie doſtátniego ſwego skarbu, w zápłáćie ſpráwiedliwośći, Dywan zabawił. *ordinariè* czy *conſulto* Jánczarom, y Dworowi Ceſarskiemu złożoną Laffę publice układano, y głośno ráchowáno, Kiefy *repetito numero* przez kilkanáśćie rąk *ultra oſtia* Pałácu wynoſzono. Kilkadźieśiat Ciorbadźich pod kitami z Regeſtru rzędem ſtánęli, z ktorych Primores kray ſzaty Wezyrskie *venerabundi* całowáli. á drudzy *omni modeſtia* Reieſtrowey

czekali

czekali kapitulacyi, ktorych Pułk odebrał zasługi. Ciorbadźi pokłoniwſzy ſię odchodźił, Jak Janczarow *ſuo ordine* skończyła ſię Laffa: Dworu Ceſarskiego rożney ſzarzy náſtępowáli ludźie *& exactisſima ordinatione* ſwoie odbieráli quoty. Ktora gdy ſię nie rychło skończyłá, Dywan, ktory náibogatſzy był położony dla pieniędzy, zdięto. A w tym do Traktamentu *acceſſerunt* apparamenta, gdźie Wezyr Jego Mośći Pana Posłá, y wſzyſtkich ktorzy ná ten czas Jego Mośći Pánu Posłowi *asſiſtebant*, *laute* częſtował. Inſzych zas Ichmośćiow zaraz ſtánąwſzy w Sáráiu ná oſobnym mieyſcu *condigne* traktowano. Po skończonym u Wezyra Traktamenćie, wychodźi J M Pan Poſeł wſzyſtką ſwoią *ſtipatus* aſſyſtencyią, y Czauſzowie z wielu ſtarſzyny *comitantur*. Nátym mieyſcu, gdźie J M Páná Posłá, śiedźieć proſzono, już Czauſowie z kawtanami czekáli, y záráz na J M Pana Posła, y J M Pana Sekretarza, y innych Ichmośćiow n. 70. włożono kawtanow. Nie mieſzkánie Wezyr, do Ceſarza przez Dziedźiniec *præcedit*, y J M Pana Posłá mijájąc, skłonieniem glowy *veneratur*. *Ex primoribus aulæ*, ktorzy ná ten czas *in apparatu inſignes* y zápewnie wſzyſcy *aderant*, przy wrotách przed Ceſarskim pokoiem *invigilabant*. Ale gdy prętko za weśćiem Wezyra. J M Pan Poſeł na Audiencyą wchodźił wſzyſcy ſię zgruchnęli: KapidźiBaſzowie J M P. Posłá, Drudzy J M Páná Sekretarza *aſſeqvebantur*, innych Ichmośćiow, ktorych do 15. *redactus numerus*, pod ręce do Ceſarzá prowádźili, y tak przez wſzyſtkę aſyſtowáli audiencyią. Pokoy Ceſarski złotem, y perłámi bogáto oſuty: Ceſarz ſam ſztatury pomierney, trochę przytłuſty, *lata facie*, brody rzadkiey, koloru kaſztanowatego. Do ktorego táką miał Jego-Mość Pan Poſeł perorę.

M O W A

JegoMoſci Páná Posla Polskiego miana podczas Audiencyi do Ceſarza Tureckiego.

NOn ego optimæ rerum Pacis Sereniſſimi & Potentiſſimi AUGUSTI II. Poloniarum Regis, Domini mei Clementiſſimi, & Reipub. Magniq; Ducatus Lithvaniæ Legatus; hæc enim jam ſtabili forma bene cuſa & irrevocabilis; ſed felix provenientis ex pace dulcedinis Miniſter argumenta fero: non tam nos Pacis illiciis trahi; qvàm ſinceræ amicitiæ poſt pacem documentis & emolumentis, erga Imperatoriam Majeſtatem tuam æmulari. Venio profundiſſimo affectu, in Majeſtate tua orientis veneraturus ſolium, rem non verba candidi pectoris Sereniſſimi Regis mei Domini Clementiſſimi, & Potentiſſimi, & Reip. explicaturus, cum plena à Sereniſſima & Potentiſſima Majeſtate tua ſpe, non permiſſuram fulgidiſſimam Othomanicam Portam his ſe ſinceræ Devotionis officiis vinci, ſed pari bonitate certaturam, qvod ut faciliùs eluceſcat; cum debita Sereniſſimæ Majeſtatis Veſtræ veneratione mandatum expecto: An ut nunc ediſſeram; qvæ diſſerenda Veſtræ Majeſtati habeo, an certè cum Celſiſſimo ſupremo Vezyrio de iis conferam?

Gdy skończył J M Pan Poſeł, odpowiedźiał ſam Ceſarz z konteſtacyią wielkiego affektu *& pretii* Polskiego Narodu. Krom 70. kaftanow, dane ſą ſuknie inne *ad honorarium*. Po ſkonczoney Audiencyi, ktora pułgodźiny niebawiła, J M Pan Poſeł *in ſolenni* Turkow *comitatu regreditur*, y na konia wśiada, Ledwo co z mieyſcá od ſwojey ruszyli ſię Aſſyſtencyi, gdy Czauſz Baſza do niego przyiezdza, y prośi ieźli będźie wola wychodzą-

cych

tych Jánczarow, y cały dwor widźieć Carski. Czego gdy ſobie J M Pan Poſeł życzył, na mieyſce od gminu wolne zaprośił. Ale *tanta multitudo* naymniey śiedm tyśięcy Janczarow ſamych, lubo bigiem *& incognito agmine*, śpieſzących, zamudźiła. Náprzod jechał Ciorbadźi ordinowány do Laffy, áby do Dworu Janczaragi oddana byłá, ktorą zá nim więcey niż tyśiącem workow nieśiono. Potym Janczarowie tłumem y biegiem przemijali. Zá temi takowa *ſubſeqvebatur* Jazda, Kalkihaiaśi Namnieſtnik wielki Janczarow, zdrugiemi Pułkownikámi, Janczaraga, przy ktorym pieſzy Bułuk Ciorbadźiowie pod kitámi kilkadźieśiąt, Sułakowie lud pieſzy Ceſarski kilkadźieśiąt oſob, Pykowie 20. w lamowych Kawtanách, y Fartuchách. Tacy wielkie okrągłe wſzyſtkie złoćiſte ná głowie. Czauſz Paſz Marſzałek wielki. Marſzálek wielki drugi Kapidźilar. Kichaiaſy *Præfectus Janzerorum Cæſareorum*. Kapidźibaſzowie *alias* przedni *Janitores*, álbo wielcy Dworzánie, oſob kilkadźieśiąt. Defterdar Podskarbi wielki, y Reis Effendy Kanclerz, dwoch Kazáskierow, 3. Kube Wezyrow, 2. Kaymakanow. Wielki y Stambulski, y Kiſzrandźi Baſza. Wſzyſcy *multo apparatu* y z gromadną pieſzych ludźi aſſyſtencyą. Zatemi Weźyr *cum comitatu* Dworu ſwego. Pod czas wychodzenia pieſzego ludu z Pałacu, *compoſita* pokazałá ſię *oſtentatia*. Bo ták Janczarowie, jáko y wſzyſcy Dworſcy, ktorych przy laſſie widźieliſmy publicznie ná ramionách ſwoię niosąc Dyſtrybutę, prezentowáli ſię. *Tandem* Czauſz Par *Eminus*. Czauſz Par Kiatys Effendy *cum ſolita freqventia* ſtárſzyżny, J M Pana Posłá do Páłácu powracaiącego, odprowadźili. 5*ta*. *Præſentis* przez Sekretarzow, Posłow rożnych, o præcedencyią Audiencyi u J M Pana Posłá *multis agitatum rationibus*, pretendował Poſeł Francuski, áby przed Posłem Ceſarskim wizytował J M Páná Posłá, ale *ad hæc allegata* wymowił ſię J M Pan Poſeł *rationibus* kolligacyi, á Posłowi Ceſarkiemu. 6. *Ejusdem*. Ná godźinę 9. audiencyią deklarował, ná ktorą J M Pan Poſeł Ceſarski pod ſame południe *comparuit eo ordine*. Dwoch Ciorbadźich konnych, z kilkunaſtu Janczarow poprźedzali, koni 7. powodnych, jednakowemi Akſamitnemi Karmazynowemi Kápami od złotá gálonizowanemi nákrytych powodowano. *Circiter* 20. koni Káwaleryi w kalwakacie. Przy koniu 12. Pokojowych wkoralowey bárwie, białe lamowe zupány, y 24. w Czerwoney barwie, w kunich kołpákách, z Alabardámi Drabantow. Blisko godźiny u J M Paná Posłá na wizyćie zabáwił. Ktoremu J M Pan Poſeł *omnem honorem* przyimuiąc, y wyprowádzáiąc wyświádczył. Stroy Dworu iego z Boſniacka doſtatnie *per modum* Tog Ferezyi y długie zupány, okrągłe kołpaki, Peruk pod kołpáki albo kapeluſze, y meſztow z papućiami *potiſſimum* zażywáią. *Die* 7. Ponieważ Poſeł Francuski z precedencyi Posłá Ceſarskiego nie kontent od Wizyty ſuperſedował, Posłowi Angielskiemu ná ten dźień deklarowána, ná ktorą pod ſame południe ſtánął. Tylko ſam konno 3. Rumakow ná powodźie, wſzyſtka Kawáleria pieſzo, iákoż y ſam potym po Audiencyi, y pożegnaniu, pieſzo wyſzedł z Pałácu. Podczas tey wizyty Czar Turecki publicznie *& ea Magnificentia* do Meczetu Sołtan Achmet jachał, że ſami Turcy *raritatem* tey *publicæ qvo ad apparentiam* przyználi, Miniſtrow Dworzan ieſzych y konnych Aſſyſtencyi *ſplendor & ingens Numerus*, koni dźieśięć pod Bunczukámi, Kitami, Buzdyganami Dywdykami, Lampartami po Dywdykách nákrytych, od złotá, drogich kamieni, y pereł doſtatnie ubranych, przodem prowadzono. Dano znáć umyślnie przez Ciorbádźich J M Panu Posłowi, áby ſię temu chćiał przypátrzyć Wiazdowi, y Ceſarską widźieć Magnificencyą. Dla czego zaraz gmin ludu, dla wygodnieyſzego przypatrzenia utamowano. A w tym J M Páná Kichaye Poſelskiego, y IchMośćiow przyiaćioł, y Dworzan proſzono, áby bliżey przyſtąpili, y Janczárowie gromiąc náćiśnione tłumy, do widzenia mieyſca ſpoſobili. 8*va*. *Præſentis* Poſeł Wenecki oddawał Wizytę J M Pánu Posłowi, na ktorą

przy-

przyjezdzał *eo comitatu.* Blisko 30. konney Kawalerii, 18. Paźiow, 30. z Boſnacka
ubranych Lokaiow, 4. Rumakow śiwych, pieſzy Maſztalerze powodowali. Sam
ſędźiwy *& gravitate præſtans* w Todze materialney krwawego koloru z wzorem
złotym, dostatnio y z kołnierzem zrobioney, ryśiami podſzytey. Kapeluſz tako-
waż wſzyſtek pokryty meteryią. Więcey niż godźinę ta zabawiła wizyta.
10. Poſeł Olenderski *pari frequentia,* konney Kawaleryi y pieſzych, blisko 30. Lo
kaiow. JegoMośći Páná Posłá wizytował, y nad godźinę konferencyią zábawił.
11. Upominki Reis Effendemu. Miednica wielka złoćiſta wſzyſtka, z nalewką
wſzyſtka złoćiſtá. Tace dwie złoćiſte. Puhary dwa wielkie złoćiſte. Konewk
dwie złoćiſte, ſztuki iednakowey roboty. Maurocordatemu, Kálamarz wielki
ſrebrny, y Szkatuła Burztynowa. Dwie ſztuki ſrebrne filgranową robotą z Fla-
ſzkami do wodek, od J M Pana Posła oddáne. 12. J M Pan Poſeł *cum ea frequentia*
Jázdy, Gwardyi y pieſzey aſſyſtencyi, ktorą pod czas Audiencyi Wezyrskiey
y Ceſarskiey *recenſebatur,* ná Galáćie rezyduiących, Ceſarskiego y Angielskiego
Ichmośćiow Posłow rewizytował. Tego dnia *Reduci* z Galáty J M Panu Posłowi
od Rzeczypoſpolitey Rakuskiey Poſeł *modico ſatellitio* oddawał wizytę. 13. Mo-
ſtemu ośm Luſtr ſrebnych Kałamarz ſrebny. JanczarAdze dwie Flaſze wielkie
pſtrozłoćiſte ná łáńcuchach. Puzderko ſpore w ſrebro oprawne, Flaſzki z śrubámi
Krzyſztałowemi, ſzklenicę z nakryćiem krzyſztáłowa, tákże przednich parę Piſtole-
tow Pariskich. Czauſz Paſzy parę Flaſz pſtrozłoćiſtych, y parę Lichtárzow wielkich,
tacę y flaſzę robota Auſpurską w prezenćie odesłał J M Pan Poſeł. 15. *Solito appara-*
tu & Aſsiſtentiis J M Pan Poſeł *ſtipatus* Weneckiemu y Olenderskiemu Ichmośćiom
Posłom także na Galaćie Rezyduiącym oddawał rewizytę. Jako *per totam Arme-*
niam recenter przyięta *ſolenniſatur Unio;* tak y w tutecznym Ormianskim Kośćiele
pari zelo ſacrorum Cultus promovetur, do ktorego Kośćioła J M P. Poſeł zaproſzon
16. *publico comitatu deſcenderat.* Tám *ſolenni Proceſsione Cleri in aditu Templi*
wprowádzony, łáćinską mową od Włádyki przywitany *ſacris vacavit.* Z támtąd
powracáiąc wiádomość *ad ſonantiam armorum innotuit,* ze ſię Cárowi Syn (kto-
remu záraz Sołtan Imbráim imie dano) urodźił. Aż do dńia drugiego y trzeciego
po kilkáſet rázy z ráná y po południu z ármat biyą y *ſolenniores ſperantur plauſus.*
De ſtatu rerum Posła Moskiewskiego pewność *in publicum vulgari* nie może, bo
cokolwiek ſię w iego intereſach dźieie *Arcanis datur,* ſam Poſeł *arctè tenetur,* że ták
náſzemu J.P. Posłowi, jáko y inſzym wizyty nieoddawał y żadney nie miał konfe-
rencyi, owſzem przez niektorych IchMośćiow Posłow *inſtabat,* aby *in publicis* był
liberior, ale mu y to *denegatum,* okręt jego ktory ſię był ná czarne morze ruſzył
blisko pod Tureckiemi zamkami trzema woiennemi Galerami zátrzymany, dla nie-
wolnikow rewidowano, y kilkádźieſiąt odebrawſzy, ſamych zſtárzáłych ludźi zo-
ſtawiono, pilnuią dotych czas te gálery poki ſię z kánału ná ſame czarne morze ten
okręt nieruſzy. A ſam Poſeł *ſtrictiſsime obſervatur.* *Fertur* tu po Stambule, że
Han przysłał do Sołtana, jeżeli chce niech pokoy uczyni z Moskwą, jeżeli záś nie-
będźie ſię zdáło, ofiáruie ſię Hán z Ordámi ſwemi że Moskiewskiey potencyi ſá
wydoła. Kapellani Oycowie Jezuići náwiedzáli Więźienia alias Banię Ceſarską
gdzie wiele Niemcow tłuſtych mocnych ale więcey Polskiey Szlachty naleźli, ſr
dźe zmizerowaney: o ktorych ma ſtaranie J. M. P. Poſeł.